

Sygn. akt VIII C 1356/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko R. Ł. (1)

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1356/18

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 20 czerwca 2018 roku (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od R. Ł. (2) kwoty 1.202,81 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany w dniu 28 marca 2014 roku zawarł umowę pożyczki, na podstawie której otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną. W związku z nieuregulowaniem należności niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna. W dniu 29 marca 2018 r. (...) zbył na rzecz powoda wierzytelność wynikającą z umowy zawartej pomiędzy pozwanym i pierwotnym wierzycielem.

(pozew k. 4- 6)

Na rozprawie w dniu 27 listopada 2018 r. nikt się nie stawił.

(protokół rozprawy k. 35)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 czerwca 2018 r. (...) w L. zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. umowę sprzedaży wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji.

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 10-23)

Zgodnie z wyciągiem z ksiąg rachunkowych powoda zadłużenie pozwanego na dzień 13 czerwca 2018 r. wynosiło łącznie 1.202,81 zł. w tym 1.190,26 zł. tytułem należności głównej i 12,55 zł. tytułem odsetek.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 10)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów w postaci dokumentów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód nie udowodnił, że przysługuje mu wierzycelność w stosunku do R. Ł. (1) wynikająca z zawartej przez pozwanego w dniu 28.03.2014r. umowy pożyczki w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał bowiem, że skutecznie nabył wierzycelność względem pozwanego od pierwotnego wierzyciela. Strona powodowa złożyła co prawda umowę sprzedaży wierzycelności w ramach transakcji sekurytyzacji zawartą w dniu 28 czerwca 2018 r., ale nie z pierwotnym wierzycielem, a z (...) w L.. Natomiast (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. nie przedstawił umowy przeniesienia wierzycelności pomiędzy pierwotnym wierzycielem, a (...) w L.. Tymczasem strona powodowa w uzasadnieniu pozwu sama wskazała, że przedmiotem umowy sprzedaży wierzycelności w ramach transakcji sekurytyzacji zawartej w dniu 28 czerwca 2018 r., jest wierzycelność wynikająca z umowy zawartej pomiędzy pozwanym, a pierwotnym wierzycielem. Należy także zauważyć, że inicjatywa dowodowa powodowa była tak niewielka, że strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu na zawarcie przez pozwanego umowy pożyczki z dnia 28 marca 2014r.

Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzycelność względem pozwanego wynikającą z umowy wskazanej w treści pozwu, i że pozwany powinien zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148), a nie zrobił tego. Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyżnowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

Co prawda wnosząc o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem powód przedstawił wyciąg z ksiąg rachunkowych z dnia 13.06.2018 roku. Należy jednak zauważyć, że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi. W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny oceniał część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wierzytelność nie została zbyta na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymywanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji - zasadą ochrony praw konsumentów. Przywilej funduszu sekurytyzacyjnego powodowa, bowiem umocnienie istniejącej z natury rzeczy przewagi wyspecjalizowanego podmiotu rynku kapitałowego wobec konsumenta.

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania.

W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji czynnej powoda istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem. Strona powodowa musiała mieć świadomość niedostatecznej mocy dowodowej złożonych do akt sprawy dokumentów, zwłaszcza że od początku postępowania była ona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika.

Z powyższych względów, powództwo w przedmiotowej sprawie musiało podlegać oddaleniu, gdyż powód nie udowodnił swojej legitymacji czynnej.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało jednak o uwzględnieniu powództwa. Z przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wynika bowiem, że sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie

lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przewidziane w przepisie art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda zastępuje postępowanie dowodowe tylko wówczas, gdy twierdzenia te nie budzą

uzasadnionych wątpliwości. W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości w świetle dokumentów załączonych do pozwu.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.